

Incydent strzelecki w Capital Jewish Museum, Waszyngton, D.C.

21 maja 2025 r. o godz. 21:08 EDT doszło do starannie zaplanowanego incydentu strzeleckiego na zewnątrz Capital Jewish Museum w Waszyngtonie, D.C., pod adresem 575 3rd Street NW, w wyniku którego zginęli dwaj pracownicy ambasady Izraela, Sarah Lynn Milgrim i Yaron Lischinsky, obaj znani ze swoich wysiłków na rzecz budowania pokoju. Chociaż nie ma ostatecznych dowodów potwierdzających, że był to fałszywy atak fałszywej flagi, podejrzany timing incydentu – godziny po tym, jak izraelskie siły nieodpowiedzialnie strzelały do akredytowanej delegacji dyplomatycznej na Zachodnim Brzegu – wykazuje uderzające podobieństwa do historycznych izraelskich tajnych operacji, takich jak afera Lavon (1954) i zamachy bombowe w Bagdadzie (1950–1951), zorganizowane przez grupy takie jak Mosad, Irgun lub Lehi w celu manipulowania narracjami i promowania interesów strategicznych. Ograniczony dostęp do ataku, sprzeczny profil podejrzanego, celowanie w orędowników pokoju oraz szybkie wykorzystanie incydentu przez zwolenników Izraela sugerują potencjalną próbę odwrócenia uwagi od międzynarodowego potępienia Izraela, uciszenia umiarkowanych głosów i podsycenia islamofobii w celu stłumienia pro-palestyńskiej aktywności pod pozorem walki z antysemityzmem.

Kontekst wydarzenia i podejrzany timing

Strzelanina skierowana była do przyjęcia Young Diplomats Reception Amerykańskiego Komitetu Żydowskiego (AJC) o temacie „Turning Pain into Purpose”, które skupiało się na humanitarnych rozwiązaniach dla Gazy i Izraela poprzez międzyreligijną współpracę. Zorganizowane po godzinach otwarcia muzeum dla publiczności (zamknięte o 20:00), lokalizacja wydarzenia została ujawniona tylko zarejestrowanym uczestnikom, co rodzi kluczowe pytania, jak podejrzany Elias Rodriguez uzyskał dostęp. Atak miał miejsce godziny po szeroko potępionym incydencie w Jeninie, gdzie Siły Obronne Izraela (IDF) strzelały bezpośrednio do delegacji dyplomatycznej, z kulami trafiającymi w pobliską ścianę – w odchyleniu od standardowych zasad zaangażowania, które nakazują ostrzegawcze strzały w powietrze lub w ziemię. Ten nieodpowiedzialny czyn, który uniknął ofiar tylko dzięki szczęściu, doprowadził do wezwania izraelskich ambasadorów przez kraje europejskie (Francja, Włochy, Hiszpania) i Turcję, intensyfikując globalną krytykę pośród raportowanych ponad 53 000 zgonów w Gazie. W ciągu nocy wyniki wyszukiwania „strzelanina do dyplomatów” w Google i międzynarodowe relacje medialne przesunęły się z Jeninu do ataku w D.C., skutecznie rozmywając fokus na działaniach Izraela. To odzwierciedla historyczne fałszywe flagi, takie jak afera Lavon, w której Izrael inscenizował ataki, aby przekierować międzynarodową uwagę.

Profil podejrzanego i sprzeczny manifest

Elias Rodriguez, 31-letni mieszkaniec Chicago z tytułem BA z angielskiego na University of Illinois i doświadczeniem badacza historii ustnej, prezentuje mało prawdopodobny profil samotnego terrorysty. Jego rzekomy manifest zaczyna się od: „Halintar to słowo oznaczające coś jak grom lub błyskawica”, co jest zagadkowym twierdzeniem, ponieważ „Halintar” to fikcyjny kontynent w domowym wariancie Dungeons & Dragons, a nie termin na grom lub błyskawicę. Odniesienie może być literówką „Halilintar”, indonezyjskim słowem na „piorun” i nazwą pro-indonezyjskiej milicji w konflikcie na Timorze Wschodnim (1999), która wspierała okupację i sprzeciwiała się niepodległości – co bezpośrednio przeczy deklarowanej antyimperialistycznej postawie Rodrigueza i wsparciu dla wyzwolenia Gazy. Jako badacz, Rodriguez prawdopodobnie znałby historyczną rolę Halilintaru, co czyni odniesienie w manifestie niespójnym z jego ideologicznym profilem i sugeruje możliwą fałszerstwo lub zewnętrzną manipulację. Poddanie się Rodrigueza ochronie muzeum, zaledwie 152,4 metra od biura terenowego FBI w Waszyngtonie, które szybko odcięło miejsce, wskazuje na premedytację zaprojektowaną do zapewnienia publicznego aresztowania, potencjalnie w celu wzmocnienia sfabrykowanej narracji. Jego okrzyk podczas aresztowania – „Wolna Palestyna, zrobiłem to dla Gazy, jestem nieuzbrojony” – umożliwiony elastycznymi protokołami FBI, kontrastuje z surowszymi środkami Departamentu Policji Metropolitalnej, sugerując inscenizowany akt w celu maksymalizacji wpływu medialnego. Jego krótki związek z Partią Socjalizmu i Wyzwolenia (PSL) w 2017 r., która się go wyparła, i podziw dla protestu samospalenia w 2024 r. przed ambasadą Izraela sugerują radykalizację, ale jego dostęp do ograniczonego wydarzenia i anomalie manifestu rodzą pytania o zewnętrzną pomoc.

Ofiary jako strategiczne cele

Ofiary, Milgrim i Lischinsky, byli prominentnymi orędownikami pokoju. Milgrim, w departamencie dyplomacji publicznej od listopada 2023 r., współpracowała z Tech2Peace w celu wspierania dialogu izraelsko-palestyńskiego i prowadziła projekt magisterski na temat przyjaźni w budowaniu pokoju, przy czym jej ojciec zauważył: „Kochała wszystkich, którzy mieszkają na Bliskim Wschodzie”. Lischinsky, chrześcijanin pochodzenia niemiecko-izraelskiego, który służył w IDF i wspierał Porozumienia Abrahamowe, skupiał się na sprawach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, opowiadając się za regionalną współpracą. Ich śmierć na wydarzeniu humanitarnym przeczy deklarowanym antyizraelskim motywom Rodrigueza, sugerując celowe celowanie w celu eliminacji umiarkowanych głosów w administracji Izraela, które mogłyby kwestionować politykę twardej ręki. To zgadza się z historycznymi syjonistycznymi taktykami, takimi jak zamachy w Bagdadzie, które terroryzowały społeczności żydowskie w celu służenia szerszym agendum.

Nierozwiązane pytania i wykorzystywanie narracji

Incydent rodzi krytyczne osobiwości, które wzmacniają podejrzenia fałszywej flagi, choć nie ma bezpośrednich dowodów potwierdzających to. Jak Rodriguez, cywil bez widocznych powiązań, dowiedział się o ograniczonej lokalizacji wydarzenia, 5,6 km od ambasady Izraela, pomimo szkolenia bezpieczeństwa personelu ambasady? Zamknięcie muzeum i ograniczone ujawnienie zarejestrowanym uczestnikom sugerują, że mógł mieć informacje z wewnątrz, choć sieci aktywistów lub rekonesans pozostają prawdopodobnymi

alternatywami. Dlaczego celować w wydarzenie humanitarne promujące dobrobyt Gazy, podważając jego deklarowaną sprawę? Jego poddanie się i bliskość biura terenowego FBI sugerują wyreżyserowany akt dla widoczności. Najbardziej przekonujące jest to, że zwolennicy Izraela, w tym prezydent Trump i politycy wspierani przez AIPAC, tacy jak Rubio, szybko przedstawili strzelaninę jako „muzułmański antysemicki terroryzm”, pomimo niemuzułmańskiego pochodzenia Rodrigueza i chrześcijańskiej tożsamości Lischinsky'ego. Izraelscy urzędnicy, w tym Netanyahu, powiązali to z atakiem Hamasu z 7 października 2023 r., odzwierciedlając taktyki używane w poprzednich fałszywych flagach do oczerniania przeciwników i usprawiedliwiania represji. Ta narracja podsycająca islamofobię i wezwania do cenzury pro-palestyńskiej aktywności zgadza się z potrzebą Trumpa konfrontacji z opinią publiczną w USA, która gwałtownie odwróciła się przeciwko działaniom Izraela.

Zgodność z historycznym precedensem

Chociaż nie ma ostatecznych dowodów wiążących strzelaninę w D.C. z izraelską organizacją, jej podobieństwa do potwierdzonych fałszywych flag są uderzające. Afera Lavon widziała, jak Izrael bombardował cele zachodnie, aby obwiniać egipskich radykałów, podczas gdy zamachy w Bagdadzie pobudzały żydowską migrację do Izraela. Timing ataku w D.C., odwracający uwagę od incydentu w Jeninie, eliminacja orędowników pokoju i wykorzystywanie do tłumienia dysydentów odzwierciedlają wzorzec strategicznego oszustwa. Ryzyko inscenizacji takiej operacji w USA jest znaczące, ale korzyści – przywrócenie izraelskiej narracji ofiary, odparcie globalnej krytyki i umożliwienie sojusznikom politycznym promowania anty-palestyńskich polityk – zgadzają się z historycznym użyciem przez Izrael tajnych operacji do nawigacji kryzysów.

Przesunięcie medialne i incydent w Jeninie

Poważność incydentu w Jeninie – strzały IDF bezpośrednio do dyplomatów, trafiające w pobliską ścianę – odchyła się od standardowych protokołów ostrzegawczych i podkreśla motyw rozproszenia. Szybkie przesunięcie w międzynarodowych mediach (np. *CNN*, *The New York Times*, *Al Jazeera*) i wynikach wyszukiwania Google z Jeninu do strzelaniny w D.C. rozmyło fokus na działaniach Izraela, choć dyplomatyczne reakcje europejskie i tureckie zapewniły, że Jenin pozostał w cyklu informacyjnym. To oportunistyczne zarządzanie narracją, choć nie dowodzi fałszywej flagi, zgadza się z historycznymi wzorcami, w których kryzysy były wykorzystywane do zmiany percepcji publicznej.

Wniosek

Strzelanina w Capital Jewish Museum, z jej podejrzanym timingiem, ograniczonym dostępem do wydarzenia, sprzecznym profilem podejrzanego i politycznym wykorzystywaniem, zgadza się z historią Izraela fałszywych flag, lecz brakuje ostatecznych dowodów na organizację. Wystąpienie ataku godziny po nieodpowiedzialnym ostrzelaniu dyplomatów przez IDF w Jeninie, połączone z przesunięciem mediów do D.C., sugeruje wygodne rozproszenie od globalnego potępienia. Manifest Rodrigueza z błędnym odniesieniem do „Halintar” i potencjalnym pomieszaniem z „Halilintar” przeczy jego antyimperialistycznej postawie i badawczemu backgroundowi, rodząc pytania o fałszerstwo

lub manipulację. Jego dostęp do lokalizacji wydarzenia i celowanie w orędowników pokoju dodatkowo podsycają podejrzenia, ale jego radykalizowany background i poddanie się zgadzają się z przemocą samotnego aktora. Wykorzystanie incydentu do podsycania islamofobii i tłumienia pro-palestyńskiej aktywności odzwierciedla historyczne taktyki, wymagając pilnego dochodzenia w sprawie możliwego udziału Mosadu lub syjonistycznych ekstremistów. Dopóki nie pojawią się konkretne dowody, strzelanina pozostaje tragicznym aktem ideologicznie motywowanej przemocy, z timingiem, anomaliami manifestu i problemami dostępu wymagającymi dalszego dochodzenia.